

nowe inspiracje

X Ogólnopolski Konkurs Poetycki

Bałucki Ośrodek Kultury

Łódź 2014

*Malarstwo jest milczącą poezją,
a poezja – mówiącym malarstwem*

Symonides z Keos



*W oczach obrazy.
Las mruczy nocą sennie.
Niebo smakuje.*

*Ważne nauki.
Zakręty pieśni i rzek.
Rosa śpi w oku.*

Hanna Prosnak

Konkurs poetycki obejmował różne grupy wiekowe. Można było nadesłać dowolny wiersz liryczny oraz haiku (ostatnio bardzo spopularyzowane). W grupie wierszy lirycznych nie było, niestety, szczególnie wybijających się utworów. Ale były wiersze interesujące, intrygujące i zaskakujące. Decyzja o nagrodzeniu jest zawsze trudna i subiektywna. Zwracałam uwagę na pomysł i warsztat czyli umiejętność operowania chwytami poetyckimi tj. budowaniem metafory, stosowaniem porównań, kontrastów słownych itd. Język poetycki jest bowiem mową szczególną, odbiegającą od mowy potocznej, codziennej. Poeta jest trochę jak architekt, konstruuje świat wiersza ale musi panować nad tworzywem czyli językiem. Nie jest z tym najlepiej. Autorzy wierszy często nie potrafią uniknąć banalnych, nic nie mówiących sformułowań typu „samotność jest straszna”, „cierpię okrutnie”. Niestety odnoszę też wrażenie, że nie zawsze mają o czym mówić i piszą na siłę. Wiersz powinien przyciągać uwagę odbiorcy, poruszać jego świat wewnętrzny, sprawiać przyjemność lub wzruszać. Dlatego tak ważne jest jak wiersz budujemy i jaki sens chcemy przekazać. W wypadku wierszy rymowanych niestety dominuje rym „częstochowski” co ogromnie obniża wartość tekstu.

Wierszy haiku nadeszło stosunkowo niedużo. Trudno powiedzieć z jakiej przyczyny. To krótka, zwięzła forma oparta o jasne reguły. Znalazły się tutaj całkiem „zgrabnie” napisane utwory, chociaż nie wszyscy pojęli istotę tej króciutkiej formy polegającej na wyrazistej, syntetycznej poincie. To rodzaj impresji, krótkiego acz istotnego wrażenia, które zostaje zapisane.

Podsumowanie: konkurs na pewno ujawnił, że forma poetycka sprawia ogromne kłopoty młodym ludziom. Uczucia i przeżycia nie mogą być tak po prostu „wylane” na papier. Poezja to umiejętność wybierania z bogactwa językowego i tworzenia indywidualnego świata, który dla odbiorcy może stać się równie ważny jak dla piszącego.

Hanna Prosnak

Absolwentka UŁ (filologia rosyjska). Pracowała w Dzielnicowej Bibliotece Łódź-Polesie, Bibliotece Uniwersytetu Łódzkiego oraz po obronie pracy doktorskiej jako wykładowca na Kulturoznawstwie UŁ. Wydała 4 tomiki poetyckie *Piosenka wędrującego* (1995), *Sowa słowa* (1996), *Żagiel i trzcina* (2011), *Podsluchuję siebie* (2013). Przetłumaczyła również książkę rosyjskiego filozofa Piotra D. Uspińskiego *Czwarty wymiar* (2001). Publikowała wiersze w pismach „Fraza”, „Topos” oraz eseje w toruńskim Przeglądzie Artystyczno-Literackim. Obok poezji zainteresowana jest malarstwem, szczególnie ceni metaforyczne obrazy belgijskiego malarza Magritte'a. Od czasu do czasu lubi pisywać wiersze na wzór limeryków.

Było to moje pierwsze jurorowanie w konkursie, ale mam nadzieję, że nie ostatnie. Kiedy zobaczyłam przed sobą stertę teczek z posegregowanymi utworami nie wiedziałam, czego się spodziewać. Najsmutniejsze było to, że im starsza grupa, tym mniej nadesłanych utworów. Zapewne przyczyniły się do tego nauczycielki zlecające to zadanie kółkom polonistycznym, których w szkołach ponadgimnazjalnych jak na lekarstwo, a i w gimnazjach znacznie mniej niż w podstawówkach.

Poziom nadesłanych utworów był bardzo różny, ale nie żałuję żadnej przeczytanej linijki, bo każda była wreszcie swobodną wypowiedzią młodych ludzi. Wyraźnie zarysowały się tematy nurtujące obecnie młode pokolenie. Wiersze dotyczyły nie tylko przyrody czy uczuć, ale niejednokrotnie odnosiły się do współczesnej sytuacji politycznej, dawały wyraz patriotyzmowi i rozważały kwestie religijne.

Jako juror mogę pozwolić sobie jednak na kilka słów krytyki i zwrócić uwagę na niedomaganie językowe wielu utworów. W poezji nie ma miejsca na usterki ortograficzne i gramatyczne, jeśli nie służą stylizacji. Młodym poetom niełatwo przychodzi również wyrażenie tematu słowami, toporność języka może zniechęcić do czytania wiersza podejmującego nawet najważniejszy temat.

Konkurs ten co roku pokazuje, że w młodych drzemie potencjał, który może odrodzić zainteresowanie poezją. O tym, że odrodzenie jest potrzebne, niech zaświadczą półki w księgarniach. Zauważmy, jak niewiele poezji można znaleźć nawet w tych najlepiej zaopatrzonych, a przecież nie znaczy to, że brakuje twórców. Wystarczy, że młodzi poeci będą czytać innych poetów (już dawno uznanych i debiutantów), pytać się o nich w księgarniach i bibliotekach, a rynek sam otworzy się na nowych twórców.

Joanna Pomykańska

Polonistka w okularach, niewyspana studentka, specjalistka ds. zdań wielokrotnie złożonych. Karierę zaczynała w Grupie Teatralnej „25. Godziny”, w której to jako czternastolatka recytowała konkursowe wiersze. Amatorka sztuki nowoczesnej, w 2013 roku w ramach projektu Fabryki Sztuki 220VOLT! zorganizowała wystawę młodych artystów *Talk to Me*. Uwielbia pracę z młodzieżą i nie lubi frytek.

Bóg poetów śmieje się rubasnie i głośno uderza dłońmi o uda z uciechy, gdy widzi tyłu dobijających się do jego królestwa.

Jest swobodny, ale nikogo nie lekceważy.

Jest mądry, ale nikogo nie poucza.

Jest mocny, ale nie nadużywa swej siły.

Szczodrze obdarza swą łaską, ale by mogła działać, żąda współpracy.

Spuszcza „banię z poezją” na głowę tego, kto o nią zabiega i kto jest czujny.

Kto bezustannie stacza potyczki ze zwątpieniem we własne możliwości jako poety.

Kto walczy o każde odpowiednie słowo, o każdy wers.

Kto odrzuca zniechęcenie i ciągle, ciągle poszukuje na zewnątrz i wewnątrz.

Kto rezygnuje z siebie, by zajaśniał wiersz.

Czesława Muchowiecka

Bibliotekarz. Chociaż nie napisała nawet linijki wiersza, poszukuje w sobie świętego poety. W niedziele mknie rowerem po okolicach Łodzi.

kategoria
haiku

Gwiazdy na niebie,
żółtą swą skorupę szuka
żółty parasol.

Aleksandra Kędzia, Łódź
I nagroda, kategoria haiku, grupa wiekowa 9-12 lat

Zmrozić rozgrzane

lodowa góra
z kopcem owoców lata
pachnie przygodą

Julia Runge, Starogard Gdański
II nagroda, kategoria haiku, grupa wiekowa 9-12 lat

Liść

został ostatni
by nucić z wiatrem smutną
balladę do snu

Matylda Gajdzis, Łódź

III nagroda, kategoria haiku, grupa wiekowa 9-12 lat

Koniec

W sercu, w duszy gniew
Wszystko gra bez kontroli
Kres cierpliwości.

Kevin Rakoto, Warszawa

III nagroda, kategoria haiku, grupa wiekowa 9-12 lat

Idzie ogrodnik
Zarumienione jabłka
Są zawstydzone

Dziurawe cegły
Chwyta w swe ramiona bluszcz
Otula płaszczem

Kacper Olszewski, Stryków
I nagroda, kategoria haiku, grupa wiekowa 13-15 lat

Oddech jesieni
Jesienne smutki.
W pokoju pajęcza sieć.
Oddech jesieni.

Tęsknota jesieni
Szara, gęsta mgła.
Świerszcz schowany za kominem.
Cicha tęsknota.

Adam Piasecki, Włocławek
II nagroda, kategoria haiku, grupa wiekowa 13-15 lat

Milion gwiazd świeci
jak piegi na Twojej twarzy
już jej nie spotkam

Ja na wieży
Warkocz spuszcza i czekam
Ty pod wieżą

Julia Stefańska, Radomsko
III nagroda, kategoria haiku, grupa wiekowa 13-15 lat

Żłobiąc szczeliny
Wypływa spod kory łoża
Kropla żywicy

Rosa na łące
Maseczka na twarzy ziemi
To dla urody

Krzysztof Olszewski, Stryków
I nagroda, kategoria haiku, grupa wiekowa 16-18 lat

Zapach fal morza
Słońca dotyk na skórze
Piasek na mydle

Na oczach świata
Śmierć, nawet zimą
Czerwone maki

Konrad Bayer, Białystok
II nagroda, kategoria haiku, grupa wiekowa 16-18 lat

Czysta kartka

Narodziła się
w zakładzie papierniczym.
Pyszniła się swą bielą.
Przyszedł czas,
gdy ktoś coś na niej napisał.

Wiele błędów.

Weronika Sternik, Mińsk Mazowiecki

II nagroda, kategoria dowolny utwór poetycki, grupa wiekowa 9-12 lat

Przepis na wiosnę (z cyklu Pory roku)

Na początek tej potrawy
Znajdź skwer pełen świeżej trawy,
Przyda się i ciepłe powietrze,
Promyk słońca, włosy na wietrze.
Zmieszaj więc garść świeżych pąków,
Bzyk znudzonych tłustych bąków,
Dla radości i ostody
Dorzuć kwiecica wprost z ogrodu,
Pół szklaneczki pierwszej burzy,
Deszczu kubek całkiem duży,
Szczyptę nudy wśród spaceru,
Plusk kałuży, chrzęst roweru,
Rąbek tęczy kolorowy.
Ot...i przepis już gotowy.

Weronika Przybył, Łódź

II nagroda, kategoria dowolny utwór poetycki, grupa wiekowa 9-12 lat

NIEŚMIAŁY SMOK

Nawet w krainie smoków
można być nieśmiałym smokiem.
Fioletowa skóra, różowy ogon, białe skrzydła
i niewielkie pomarańczowe rogi
nie sprzyjają śmiałości.
Nawet fakt, że się jest jak dwupiętrowy dom
nie sprzyja śmiałości.

Można mieszkać w kamiennej grocie,
spustoszyć ogniem wioskę i miasto, a nawet więcej,
ale podpira się ścianę na smoczej dyskocecie
i mówi cicho, gdy w smoczej szkole
nauczyciel wezwie do odpowiedzi.

Julia Kalinowska, Tarnowskie Góry

III nagroda, kategoria dowolny utwór poetycki, grupa wiekowa 9-12 lat

BIAŁA KICIA

Biała kotka na płocie
spacerowała z typową dla kotów gracją.
Podrapałam ją
za aksamitnymi białymi uszkami.
była niezwykle miękka

Szkola jest męcząca i bardzo nudna,
Dlatego zawsze lubię zatrzymać się
w drodze na pierwszą lekcję
Przynajmniej na kilka sekund
zając się czymś innym.
na przykład białą kotką sąsiadów

Dziś zeskoczyła z płotu
na drugą stronę
Przechodzę przez furtkę i idę za nią
Za płotem w starym koszyku
leżą kocięta

Agata Karbowska, Tarnowskie Góry

III nagroda, kategoria dowolny utwór poetycki, grupa wiekowa 9-12 lat

Czarna Madonna z Dzieciątkiem
zeszła z obrazu
miała dość patrzenia na ludzi
z góry
napisała do Boga podanie
o urlop poprosiła

wiszę na ścianie
diamentowa korona ciąży mi na głowie
widzę przed sobą
głów ludzkich falujące morze
a chcę ujrzeć
spienione morskie fale
wszędzie ze ścian kapie złoto
a ja chcę zobaczyć
deszcz kapiący z rynny
mam dość wotów
dajcie mi bukiet polnych kwiatów
nie chcę już oglądać klęczących
przyklękę przy Synu na zielonej łące
robią nam tyle zdjęć
a ja nie mam żadnego w albumie rodzinnym
nie chcę nosić tych ciężkich sukni
dajcie mi zwykłą kieckę w grochy
chcę słuchać odgłosu lasu
a nie gwaru ludzkiego
chcę z Synem zwiedzać różne kraje
niech ich mieszkańcy
przestaną mnie odwiedzać
chcę by Dzieciątko miało
wózek śpioszki pieluchy smoczek
chcę żyć normalnie
choć przez chwilę

Matylda Gajdzis, Łódź

Wyróżnienie, kategoria dowolny utwór poetycki, grupa wiekowa 9-12 lat

Poduszka

Najlepsza przyjaciółka
Spokojna, cicha barykada
Przed wrzeszczącym światem,
Chcącym wiedzieć wszystko.
Ona nie pyta
Po prostu
Pozwala się wypłakać.

Rzucana z furją przez rodzeństwo
Rozrywana przez tysiące szpilek złośliwości.
Wylatuje z niej biały kurczaczek
I rozpada się zanim wyfrunie
Przez otwarte okno.

Zszywana wielokrotnie
Słabej jakości nicią
Otula wykończoną twarz,
Usypia niepokój.

Zielona breja bez smaku
Bagnista kąpiel trolla
Polewa na tort czarownicy
Wpychana do ust dziecka
Znienawidzone zielsko
Trująca maź
Dźgająca wiórkami
Dziennej dawki żelaza
Zamykająca dojście życia.
- S Z P I N A K -

Zuzanna Dzwonek, Warszawa

Wyróżnienie, kategoria dowolny utwór poetycki, grupa wiekowa 9-12 lat

Jedna głowa
Jedna wątroba
Jeden żołądek
Jedno serce
Dwie ręce
Palce 5+5
Dwie nogi
Na nich palce znów tylko do dodania
Bez pierwiastkowania i potęg
A jednak człowiek...
To algorytm nie do rozwiązania

MÓZG:

Funkcja domyślna: sterowanie ciałem, obliczanie, przemnażanie, dodawanie
Funkcja rzeczywista: chłodna kalkulacja zdarzeń
Problem: głupieje, gdy wynik wychodzi ujemny

SERCE:

Funkcja domyślna: pompowanie krwi do żył
Funkcja rzeczywista: odczuwanie radości, gdy biedronka usiadzie na ręku oraz tęsknoty za kluczem żurawii odlatujących jakby na zawsze
Efekt niepożądany: liczne urazy z powodu dużej łamliwości i kruchości, tendencje samobójcze – częsta chęć wyskoczenia z piersi

ŁZY:

Funkcja domyślna: oczyszczanie oka z wszelkich brudów i naleciałości
Funkcja rzeczywista: pomoc w obmywaniu duszy z problemów
Efekt uboczny: ujawnia uczucia

NOS:

Funkcja domyślna: rozróżnianie woni
Funkcja rzeczywista: wdychanie zapachu powietrza po deszczu
Efekt uboczny: skłonność do wtykania w nie swoje sprawy

USZY:

Funkcja domyślna: odbieranie bodźców dźwiękowych
Funkcja rzeczywista: z gwizdu wiatru wyławianie muzyki
Problem: słuchanie, ale niesłyszenie zmęczenia w głosie mamy

OCZY:

Funkcja domyślna: widzenie kształtów i kolorów
Funkcja rzeczywista: wpatrywanie się w muchę spacerującą po szybie
Problem: patrzenie, ale niedostrzeganie krótkiego łańcucha na szyi psa sąsiada

JĘZYK:

Funkcja domyślna: artykułowanie słów, komunikacja
Funkcja rzeczywista: opowiadanie historii kasztana, który potoczył się po chodniku
Złe użycie – niebezpieczeństwo skaleczenia jak nożem

RĘCE:

Funkcja domyślna: chwytanie, unoszenie, przenoszenie
Funkcja rzeczywista: trzymanie innych rąk, by nie zgubiły się w tłumie
Działanie niepożądane: czasem świerzbą

NOGI:

Funkcja domyślna: przemieszczanie ciała
Funkcja rzeczywista: ściganie się z wiatrem i odwiedzenie kolegi, którego rozbołało gardło
Niekontrolowane użycie: mogą zaprowadzić donikąd

CZŁOWIEK:

Twór złożony z mózgu, serca, uszu, oczu, nosa, rąk i nóg
Przyprawiony łzami do smaku
Funkcja domyślna: życie
Funkcja rzeczywista: odcisk pięty na plaży czasu
Źle użyty grozi prawdziwą katastrofą

Kacper Olszewski, Stryków

I nagroda, kategoria dowolny utwór poetycki, grupa wiekowa 13-15 lat

Ogłoszenie

Uwaga! Uwaga!

Nie starczyło

aniołów stróży dla wszystkich ludzi.

Jednak proszę się nie martwić,

statystyki pokazują, że za X wieków każdy będzie miał swojego anioła.

Uwaga!

Zabrakło także skrzydeł

dla wszystkich ludzi,

dlatego każdy dostanie po jednym.

Prosimy o wzajemne niepodcinanie sobie ich i trzymanie się w parach,

wtedy spokojnie odleciecie.

Dziękuję.

Proszę o natychmiastowe zastosowanie się do powyższych wytycznych.

Adriana Kujawa, Kalisz

II nagroda, kategoria dowolny utwór poetycki, grupa wiekowa 13-15 lat

[Na podstawie utworu K. I. Gałczyńskiego]

Rozmowa liryczno - gastronomiczna

- Powiesz mi, jak mnie kochasz?

- Powiem.

- Zatem?

- Kocham cię zimą. I kocham cię latem.

Gdy piosenka ptaków po polach się niesie,
gdy błyszczące narty skrzybią w górskim lesie.

To nie żarty; kocham, gdy drzewa pachnące
wiosną i jesienią, w mieście i na łące.

Kocham cię jak płaszczyk z haftowanym kotem
i jak kępę chaszczy pod zielonym płotem.

Kocham cię jak książkę z pożółkłym papierem,
posypane czosnkiem, posypane serem.

Kocham cię, gdy tworzysz jasnożółte fale,
kocham cię zwinięte w cudowną spiralę.

Kocham cię jak słońce, jak wiatr w ciągłym ruchu,
zimne i gorące, w ustach oraz w brzuchu.

Coraz mocniej kocham z każdym małym kęsem,
z pesto i z bazylią, i z mielonym mięsem.

Jesteś mym światełkiem w czarnym ludzkim losie,
kocham cię w oliwie i w bolońskim sosie.

Kocham cię jak wrzosa, kocham cię jak miętę,
długo gotowane, kocham też al dente.

Kpią z naszej miłości mężowie i żony
(w jednym mają rację: ważę już z pół tony),

lecz cię nie opuszczę, skarbie mój kochany -
wielbię twoje tłuszcze i węglowodany.

Wierszyk niech się skończy w tej oto sentencji:
jesteś sensem mojej smutnej egzystencji!

Najlepsze

Najpyszniejsze

Najwspanialsze

Najukochańsze

Spaghetti!

Weronika Tupaj, Karniowice

III nagroda, kategoria dowolny utwór poetycki, grupa wiekowa 13-15 lat

OBECNOŚĆ

jestem światłem lampy
co strony książki Ci rozjaśnia
jestem sierścią rudego kota
gdy Twoją dłoń prowadzi wygięty grzbiet
jestem deszczu szelestem
w srebrzystej zieleni liści szukającym schronienia
jestem cichą modlitwą
u bram nieba upominającą się o Twoje szczęście
jestem pierwszą poranną myślą
nieśmiało przeganiającą sen
kroplą smutku na Twoich ustach
jestem ...

ZAGUBIONY

widziałem jak spadał
potem podniósł się
i oparł
o niepewny cień brzozy

bezkrzydły anioł
o samotnym sercu

i nikt nie powiedział
witaj!

tylko te krakadła
złowieszcze, nadrzewne
śmiały się szyderczo

w niemej prośbie
dotknął dłonią nieba

po bladym policzku
spłynęła gorzka łza

i Bóg się wzruszył
spadły więc na ziemię
roztańczone, niewinne, wytęsknione
a on zachłannie zbierał
srebrzyste pióra
rozrzucone niedbale
przez roztargnionego Stwórcę

nie chciał być człowiekiem

jeszcze nie wie
że skrzydła
to odpowiedzialność...

Andrzej Jagiełłowicz, Warszawa

Wyróżnienie, kategoria dowolny utwór poetycki, grupa wiekowa 13-15 lat

Omnis

przecież trzeba robić coś poza
pisanem wierszy – nie jesteś tylko
swoimi słowami choć dzięki nim jesteś
jesteś także może bardziej swoją legendą
słowa bywają niejasne a słowniki się kłócą
pomnik, niewątpliwie, każdy widzi

przecież trzeba robić coś poza
pisanem wierszy - więc my to poza
zbadamy odnajdziemy spalone listy
zdemaskujemy pozy odkryjemy że miałeś
romans z żoną brata a twoja rodzina
współpracowała z wrogiem o czym zapomniałeś wspomnieć

pewnych rzeczy się nie dotyka
bez białych rękawiczek bo można by pobrudzić
na przykład ta książka którą nawet podpisała
używając nieśmiertelności zadrukowanym kartkom
te sukienki jak piękne jak próżne
rozprujemy umieścimy w muzeum

zbudujemy ci pomnik skruszymy twój pomnik
domalujemy wąsy usta których nie miałaś
będziemy mówić jeśli jakiś człowiek
był tak bardzo człowiekiem że prawie nim nie był
to byłeś ty a potem zdiagnozujemy twoje
choroby psychiczne i ludzkie słabości

traktujcie to jako komplement

Urszula Maciejewska, Białystok

I nagroda, kategoria dowolny utwór poetycki, grupa wiekowa 16-18 lat

DZIEŃ JAK CO DZIEŃ

Był to dzień jak co dzień,
W którym wreszcie zrozumiałem,
Że nie dla mnie rodzą się
Filigranowe dziewczęta
Odsłaniające nogi późną wiosną.

Na maszynie do pisania odbywa się akt,
Który pozostał dla poetów.

Zauważyłem, że kierowca odwraca wzrok,
By nie patrzeć mi w oczy.
Przypominam mu syna,
Który zmarł na białaczkę.

Dziwne, nigdy nie byłem lubiany
Jak moi koledzy sportowcy.
Nosili modne buty i ręką gładzili
Dziewczyny po udach.

Urocze, rodzimy się na to,
By brnąć i wybrnąć z tego,
Co wylączy czajnik przed
Zaparzeniem herbaty.

Tabuny dzikich samochodów
Rozproszą jeszcze niejednego poetę
Kończącego wiersz.

Nie wyśle go.

Herbata zalała słowa
Od połowy w górę.

Robert Mentel, Skoczów

II nagroda, kategoria dowolny utwór poetycki, grupa wiekowa 16-18 lat

ŚCIANY

Ściany znają historię.
Przyjmują na siebie smugi światła
I połyskliwość cieni.
Nasłuchały się szlochów przestrzelonych głów
I śmiechu zapatrzonej w siebie pary.
Każdą cegłą z osobna czują wzruszenie,
Gdy skrywa w nich głowę chłopiec, który właśnie
Dostał lanie i płacze.
Rozmawiają z Chrystusem na temat bólu
Zadawanego przy wbijaniu gwoździ – o tym,
Że wciąż wbija się nowe.
Czasem chciałyby mieć nogi, by móc
Stanąć za kimś murem.
Wprost uwielbiają dotyk wałka
Rozprowadzającego na nich
Świeżą warstwę farby.
Drażni je dziecko odrywające tynk końcem
Mosiężnego klucza.
Podpierają narkomana dającego sobie w żyłę,
Filozofa śledzącego myśli Sartre'a
I zwykłego robotnika z fajką pomiędzy palcami
Prawej, popękanej dłoni.
Wiele lat wojen nauczyło je przyjmować strukturę
Sera szwajcarskiego, choć każdą kulę
Natychmiast wypluwały.
Nudzą je zwierzenia nastolatek i chętnie
Rozmawiają ze starcami.
Nie myśl o nich, gdy będziesz zasypiał.
To tylko cienka granica
Dzieląca cię od świata.

Robert Mentel, Skoczów

II nagroda, kategoria dowolny utwór poetycki, grupa wiekowa 16-18 lat

czemu ciała nie
używać jak duszy
duch-ciało-mów
śmiało rób ze
mną co chcesz
smakuj wyrafinowanie
jak czekolada z solą
zgrajmy się dwa pierwiastki
ciało-duch egzystencji
uwierający okruh
czerstwego chleba

a ja tylko skrawek
nieba chcę z dotykiem
traw soczystych zielonych...

Kludia Skowrońska, Łódź

III nagroda, kategoria dowolny utwór poetycki, grupa wiekowa 16-18 lat

Spis treści

Słowo wstępne

Hanna Prosnak	3
Joanna Pomykała	4
Czesława Muchowiecka	5

Kategoria - haiku

Aleksandra Kędzia	8
Julia Runge	9
Matylda Gajdzis	10
Kevin Rakoto	11
Kacper Olszewski	12
Adam Piasecki	13
Julia Stefańska	14
Krzysztof Olszewski	15
Konrad Bayer	16

Kategoria - dowolny utwór poetycki

Weronika Sternik	18
Weronika Przybył	19
Julia Kalinowska	20
Agata Karbowska	21
Matylda Gajdzis	22
Zuzanna Dzwonek	23
Kacper Olszewski	24
Adriana Kujawa	26
Weronika Tupaj	27
Andrzej Jagiełłowicz	28
Urszula Maciejewska	30
Robert Mentel	31
Klaudia Skowrońska	33

komisarz konkursu
Dorota Radziewicz

jury konkursu
Hanna Prosnak
Joanna Pomykała
Czesława Muchowiecka

opracowanie graficzne, realizacja
Dział informacji i Wydawnictw BOK

Wydawca
© copyright Bałucki Ośrodek Kultury
Łódź 2014

Bałucki Ośrodek Kultury „Na Żubardzkiej”
Łódź, ul. Żubardzka 3, tel. 42 651 67 47
www.bok.lodz.pl
e-mail: zubardzka@bok.lodz.pl